

Zmilitaryzowana policja i ośrodki przesłuchań w USA

26 lutego 2015

Policja z Chicago posiada ośrodek służący przesłuchaniom, którego działanie nie mieści się w żadnym policyjnym regulaminie a działa bardziej na zasadzie tajnych więzień i ośrodków tortur, które prowadzone są przez CIA i przeznaczone do pracy nad domniemanymi terrorystami. W wojskowej terminologii określa się je mianem „black site”. Ośrodki gdzie agencja wywiadu przeprowadza brutalne przesłuchania budzą poważne kontrowersje (ośrodek taki ulokowany był m.in. w Polsce), tym bardziej bulwersować może podobna instytucja skierowana przeciwko obywatelom własnego kraju w warunkach pokoju. Dziennikarskie śledztwo w tej sprawie przeprowadzili reporterzy brytyjskiego „The Guardian”.



Placówka, z której korzysta policja jest ulokowana w zachodniej części Chicago o nazwie Homan Square. Działalność tego ośrodka wzbudza poważne protesty obywateli oraz prawników, ponieważ ludzie przetrzymywani tam pozbawieni zostają praw obywatelskich wynikających z amerykańskiej konstytucji jak np. możliwość kontaktu z rodziną lub prawnikiem. Nie jest to jedyne postępowanie wzbudzające protesty. Przetrzymywane na Homan Square osoby nie są wpisywane do policyjnej bazy danych dotyczących zatrzymań co uniemożliwia rodzinom odszukanie ich, na porządku dziennym są tam pobicia i inne tortury, jak trzymanie zatrzymanych przykutych do ławki. Zatrzymanymi w tym ośrodku byli nawet nastolatki w wieku 15 lat. Co najmniej jeden mężczyzna przetrzymywany tam przez policję zmarł.

Jednymi z najbardziej znanych osób, którzy mieli nieszczęście trafić na Homan Square są trzej antywojenni demonstranci znani

jako „NATO three” z racji tego, że protestowali przeciwko konferencji NATO w Chicago w 2012 roku. W zeszłym roku zostali oni skazani na kary więzienia od pięciu do ośmiu lat pod zarzutem „terroryzmu”. Jeden z nich, Brian Jacob Church został przewieziony do ośrodka po zatrzymaniu przez policję, odmówiono mu dostępu do adwokata, przetrzymywano kilka godzin a następnie dopiero odwieziono na „normalny” komisariat i wpisano do bazy danych zatrzymań.

„Homan Sqaure to jest na pewno miejscem nietypowym. Przypomina ono ośrodki przesłuchań na Bliskim Wschodzie, które CIA nazywa ‚black sites’. To jest nasza krajowa ‚black site”. Gdy tam trafisz, nikt z rodziny czy znajomych nie wie co się z tobą stało” – powiedział Church dziennikarzom „The Guardian”.

Ośrodek chicagowskiej policji jest jednym z ostatnich, silnie krytykowanych, przykładów praktyk policji, które są nadużyciami wobec obywateli. Są one wynikiem tzw. wojny z terroryzmem. Podczas gdy „właściwe black sites” służą naciskom i izolacji ludzi poza granicami USA, ośrodek w Chicago skierowany jest przeciwko obywatelom Stanów Zjednoczonych. Miejsce to wyposażone jest w metalowe klatki, zaciemnione pokoje przesłuchań. Na wyposażeniu policji znajduje się także wojskowy ekwipunek, np. pojazdy Humvee.

Przebywający na Homan Square nie mają możliwości kontaktu z prawnikiem czy rodziną, nie są zarejestrowani w bazie danych, po prostu znikają na 12 lub 24 godziny. Adwokaci, którzy poszukiwali swoich klientów często zgłaszali się do ośrodka. Nawet jeśli dowiadawali się, że ich klienci są przetrzymywani wewnątrz, nie dopuszczano ich do nich. „Jest powszechnie wiadomo wśród adwokatów w Chicago, że jeśli nie można znaleźć klienta w policyjnym systemie należy udać się właśnie tam” – mówi Julia Bartmes, prawniczka z tego miasta.

Prawnik i działacz na rzecz swobód obywatelskich Flint Taylor powiedział, że ośrodek ten jest instytucjonalizacją bezprawnych praktyk policji naruszających piątą i szóstą

poprawkę do konstytucji. Jak mówi, w ośrodku zatrzyman używa się siły fizycznej do zmuszenia zatrzymanych do podpisywania oświadczeń.

Policja Chicago nie chciała rozmawiać o obiekcie z dziennikarzami „The Guardian”, lecz po publikacji ich artykułów na ten temat wydała oświadczenie, w którym, unikając konkretów, napisano, że nie widzi ona nic niezwykłego czy niestosownego w działalności ośrodka. Policja stwierdziła, że osoby tam przetrzymywane mają możliwość kontaktu z rodziną czy adwokatem. Twierdzeniom takim zaprzeczyli zarówno zatrzymani jak i ich adwokaci. Gdy dziennikarze pojawili się przed bramą obiektu zostali poinformowani, że nie mogą do niego wejść a nawet nie powinni tam przebywać. Działalność ośrodka jest praktycznie tajna, o jego istnieniu nie wiedzieli nawet niektórzy z działaczy zajmujących się prawami obywatelskimi.

Jacob Church, wraz z jedenastoma innymi uczestnikami protestu przeciwko szczytowi NATO zostali zabrani tam 16 maja 2012 roku. Jak mówi Church, został on przykuty kajdankami do przymocowanej do podłogi ławki i pozostawiony tak na siedemnaście godzin z przerwami na przesłuchania. Nie odczytano mu także jego praw. Po kolejnych trzech godzinach dopuszczono do niego prawnika, z którym rozmawiał przez kraty metalowej klatki. Następnie został sfotografowany, ściągnięto mu odciski palców i oskarżono terroryzm. Nie pozwolono mu telefonicznie skontaktować się Narodową Gildią Prawników, do której numer zapisał sobie, na wszelki wypadek, przygotowując się do protestu.

Jak mówi prawnik Jacoba Churcha Sara Gelsomino, mimo, że protest przyciągnął uwagę mediów, prawnicy nie mogli odnaleźć go przez 12 godzin intensywnych poszukiwań. Dopiero po poruszeniu różnych instytucji oraz burmistrza Chicago Rahma Emanuela udało im się ustalić miejsce pobytu Churcha. Dopiero po prawie dobie w ośrodku Church został zabrany na „normalny” komisariat policji i tam wpisano do rejestru fakt jego zatrzymania.

Po odsiedzeniu 2,5 roku więzienia Churcha i innych osadzonych zwolniono uniewinniając od zarzutów „związanych z terroryzmem”, ale uznając winnymi innych, pomniejszych wykroczeń.

Trzej prawnicy do których dotarli dziennikarze „The Guardian” powiedzieli, że odmówiono im dostępu do osadzonych na Homan Square klientów pomiędzy 2009 i 2013 rokiem. Dwóch innych, których tam wpuszczono opisało to miejsce jako to, w którym odmawia się wszelkich informacji odnośnie zatrzymanych. Church jest jedynym zatrzymanym, który zgodził się rozmawiać z dziennikarzami. Reszta, ustami swoich adwokatów, powiedziała, że boją się zemsty policji.

W 2013 roku zatrzymano mężczyznę, którego dane zostały zmienione na lokalnym komisariacie policji, następnie został on przewieziony na Homan Square, bez odnotowania tego. Po opuszczeniu ośrodka został przewieziony do szpitala z poważnymi urazami głowy. Jego ówczesna adwokat Eliza Solowiej z organizacji First Defence Legal Aid powiedziała, że szukała go przez osiem godzin, gdyż jego dane zostały zmienione. Przyznał on, że był bity przez policjantów. Inna adwokat opowiadała dziennikarzom o zabranym tam 15-latkowi, który spędził tam 13 godzin.

2 lutego 2013 roku na Homan Square zabrano Johna Hubbarda. Nigdy stamtąd nie wyszedł. Gazeta „Chicago Tribune” poinformowała, że 44-latek „nie dający oznak życia został znaleziony w pokoju przesłuchań”. Później podano, że przyczyną zgonu było zatrucie heroiną.

Działalność ośrodka na Homan Square jest ściśle powiązana z działaniem przeciwko terroryzmowi oraz handlu narkotykami i bronią palną. Tam przewożeni bywają podejrzewani o tego typu przestępstwa podejrzani. Przykład „NATO three” pokazuje, że także polityczni aktywiści i demonstranci.

Były policjant z Chicago, obecnie prywatny detektyw, Bill

Dorsh powiedział, że nie słyszał o nadużyciach policji na Homan Square a miał dostęp do ośrodka, właściwie do pomieszczenia z przetrzymywanymi dowodami. Richard Brzęczek, inny emerytowany policjant z Chicago także nie potwierdza słów zatrzymanych i prawników, jednak podkreśla, że nie ma uzasadnienia dla istnienia ośrodka w którym odmawia się zatrzymanych kontaktu z prawnikami czy gdzie nie rejestruje się ich zatrzymania. Powiedział, że ośrodek na Homan Square powinien być na liście ośrodków zatrzymań podobnie jak wszystkie inne komisariaty policji i areszty.

„Homan Square jest, w mniejszej, skali tym samym co ośrodki przesłuchań CIA” – powiedziała Andrea Lyon, była obrończyni z Chicago a obecnie dziekan wydziału prawa Uniwersytetu Valparaíso. Gdy praktykowała w Chicago, powiedział, policja używała określenia „shadow site” na ośrodek w którym zatrzymywano ludzi bez rejestracji ich zatrzymań. Dodała ona także, że celem zatrzymań w takich ośrodkach jest wymuszenie zeznań poprzez tortury lub presję psychiczną.

„Nigdy nie wiedziałem o żadnym miejscu, w którym tak po prostu, bez żadnej rejestracji można przetrzymywać kogoś godzinami” – powiedział dziennikarzom James Trainum, emerytowany policjant wydziału zabójstw. „Przeraża mnie myśl, że coś takiego istnieje lub nawet może istnieć” – dodał.

Tracy Siska, kryminolog i działacza chicagowskiego oddziału organizacji Justice Project powiedziała, że niepowiązane z sobą jednak przykłady Homan Square i ośrodków Guantanamo czy Abu Ghraib pokazują przesuwanie linii zbliżającej działania lokalnych instytucji ochrony prawa do działań wojskowych na misjach zagranicznych.

Jedną z najbardziej zaskakujących dla Churcha rzeczy na Homan Square był widok dużych, wojskowych pojazdów. Jak podawał lokalny serwis ABC News, hrabstwo Cook, w którym znajduje się miasto Chicago otrzymało około 1700 sztuk wojskowego wyposażenia w ramach szeroko krytykowanego programu Pentagonu,

który zakłada przekazywanie sprzętu i broni wojskowej lokalnym oddziałom policji. Według ekspertów i działaczy organizacji na rzecz swobód obywatelskich jest to element militaryzacji policji.

Policja stanu Illinois otrzymała sprzęt wojskowy warty 37 milionów dolarów (w całości program obejmował przekazanie policji w całym kraju sprzętu wartego 2,6 miliarda dolarów). Według danych federalnych, organy ścigania w Illinois otrzymały około 5500 karabinów i pistoletów, 16 wojskowych helikopterów, samochody Humvee oraz dwanaście tysięcy sztuk innego wyposażenia.

„Nie można uzbroić policji w sprzęt wojskowy i oczekiwać, że nie zaczną się one zachowywać jak siły okupacyjne” – powiedział lokalny ekspert Rey Lopez Calderon. W szturmowe karabiny uzbrojone nawet policję kampusu Uniwersytetu Benedyktyńskiego w Lisle oraz służby ochrony ogrodu zoologicznego w Brookfield. Straż kampusu i ZOO wyposażona jest w pojazdy Humvee oraz karabiny M-16 i M-14.

Na podstawie: theguardian.com, abc7chicago.com

Źródło: [Autonom](#)